Nr. 49 Toruń, dnia 13 grudnia 1929. Rok III.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Wychowanie fizyczne przewodnikiem życia duchowego.

Jan J. Rousseau, wielki pedagog wieku 18-tego powiada: „Ciało musi mieć siłę, by służyć duchowi; im silniejsze, tem łatwiej poddaje się rozkazom ducha". Już Rousseau uważa wychowanie fizyczne młodzieży jako poważną część pracy pedagogicznej skoro rzuca takie hasło, a jednak w dzisiejszych czasach mało mamy nawet pedagogów, którzyby uznawali wychowanie fizyczne, jako podstawę kształcenia intelektualnego.

W obecnym stanie nauki nikt już nie przeczy, że ciało oddziaływa na duszę i naodwrót, jednak mało jeszcze mamy wyznawców zasady: „mens sana in corpore sano". Zależność wydarzeń duchowych od przejawów czynników fizjologicznych jest już dostatecznie uzasadnioną. Ale dziwna rzecz, że w pojęciach wzajemnego oddziaływania kultury cielesnej na rozwój umysłowy istnieje wielkie nieporozumienie, wymagające gruntowniejszego oświetlenia.

Dziecko uczy się słabo lub źle, a już nie tylko rodzice, ale i wychowawcy - nauczyciele uważają niestety — jako przyczynę i skutek tego, ujemne oddziaływanie ćwiczeń fizycznych na umysł. Wyciągają nawet takie wnioski, że gdyby nie gimnastyka, sport i inne środki wychowania fizycznego — to w notesach i katalogach klasyfikacyjnych, względnie w świadectwach nie byłoby „czwór". Co najmniej dziwne jest niedocenianie faktów, że przez rozwój fizyczny torujemy drogę rozwojowi umysłowemu. Można tego rodzaju nieświadomość wyjaśnić, oraz historycznie poprzeć słowami Śniadeckiego: „Wychowanie należy zaczynać od fizycznego urabiania; fizyczna bowiem strona człowieka jest podstawą jego umysłowości i moralności".

Wcale nie przeczę, że w dzisiejszym okresie przełomowym kultury fizycznej rola wychowania fizycznego jest mylnie interpretowana. Nie brak nam jednostek, które uważają sport jako cel, a nie jako środek i dlatego dążą jedynie w kierunku osiągnięcia „corpus sanum". Całe szczęście, że w młodym sporcie polskim jeszcze nie dużo mamy takich, którzy nieracjonalnie pojmują zadania i cele wychowania fizycznego i sportu. Znany i ceniony pedagog, dr. Drabczyk (Warszawa) w jednej ze swoich licznych prac z dziedziny wychowania fizycznego powiada: „Wychowanie fizyczne i wszelkie sporty winny być rozumiane nie jako uprawa bezpośrednia ciała, lecz jako pośrednia, przez którą ciało w odbiciu przybiera formę ideału ducha". Słowa te należałoby rozumieć w ten sposób, że sport nie może być żadną miarą wyłącznym celem człowieka, lecz środkiem wychowania ducha, ponieważ właściwie duch jest celem ciała.

Dzisiaj cały świat naukowy bardzo się interesuje zagadnieniem wzajemnego stosunku życia duchowego i sportu. Dowodem tego jest wygłoszenie specjalnego referatu na ten temat przez prof., d-ra F. J. Buytendijka (uniwersytet w Groningen) na niedawno odbytym (rok 1928) Międzynarodowym Kongresie Wychowania Fizycznego i Sportu. Prof. Buytendijk w swoim bardzo rzeczowym referacie dowiódł, że dwoistość ciała i duszy nie istnieje i że ciało ludzkie wyćwiczone przez środki natury fizycznej (sport, wychowanie fizyczne) jest doskonałem narzędziem i podporą duszy. Każdy ruch i wogóle ćwiczenie fizyczne odbywa się dzięki pomysłom czuciowo - ruchomym. I przy ćwiczeniach fizycznych panuje ta harmonijna jedność spostrzegania i działania władz umysłowych i fizycznych człowieka, jako jednostki życiowej, u której prawa duszy rządzą czynnościami ciała.

Fizjolog, dr. D. Rancken (uniwersytet w Helsingforsie) w badaniach swoich nad wpływem ćwiczeń cielesnych na stan psychiczny człowieka doszedł do przekonania, że ćwiczenia fizyczne wpływają dodatnio na stan psychiczny i zdolność do pracy umysłowej, intelektualnej nawet na dłuższą metę. Już po zastosowaniu silniejszego masażu zwiększał dr. Rancken ilość pracy u badanych osobników, ponieważ — jak się sam wyraża: „przyjmowanie wrażeń zmysłowych, np. wrażeń ruchu, które powstają przy ćwiczeniach cielesnych, ma wielki wpływ na stan psychiczny człowieka, co nie jest bez znaczenia dla naszej pracy umysłowej".

Dobry stan psychiczny człowieka — to niezbędny warunek pracy zarówno fizycznej, jak i umysłowej.

Wiedział o tem już Arystoteles skoro powiedział, że wiosna stwarza najlepsze warunki pracy umysłowej. Słońce i budząca się do życia przyroda wpływa dodatnio na stan psychiczny, warunkujący podniecenie i bieg myśli. Potwierdza to między innymi znakomity uczony Lombroso. Nawet w starożytności przekonano się (za czasów Hipokratesa), że klimat odgrywa wielką rolę w rozwoju umysłowym człowieka. Z gór, gdzie istnieje sposobność odbierania silnych podniet od zewnątrz silnego oświetlenia, promieniowania na skórę, różnicy temperatury, a przedewszystkiem większa możność używania ruchu fizycznego, wpływającego dodatnio na ogólny stan psychiczny, pochodzi większa ilość ludzi genjalnych. Stwierdzono, że z ruchów fizycznych przedewszystkiem chód wpływa bardzo korzystnie na pracę umysłową. Może i tem należy tłumaczyć sobie, że Arystoteles nauczał na przechadzkach, jakie odbywał ze swoimi uczniami, podobnie jak i dzisiaj większa część referentów, względnie szefów w biurach przy załatwianiu spraw, nie może spokojnie siedzieć na krześle, lecz biegając wprzód i wtył a więc przez ruch fizyczny zdobywa się na myśli twórcze, dyktowane pośpiesznie stenotypistce. Rzecz ta jeszcze bardziej wyjaśnia się, skoro np. Goethe pisał swoje dzieła, podobnie jak Beethoven i Mozart tworzyli swoje kompozycje przeważnie na wycieczkach.

Nie tylko przytoczone przykłady, ale obserwacja życia codziennego potwierdzić może w zupełności fakt, że przez ćwiczenia fizyczne zdobywamy większy zasób zdrowia fizycznego i duchowego. —

Nowe drogi pedagogiczne, oparte na biologji i psychologji eksperymentalnej całkiem zdecydowanie uznają, że w pewnym okresie rozwoju człowieka (w wieku dziecięcym) wychowanie fizyczne musi poprzedzać wychowanie umysłowe i mieć pierwsze miejsce, później zaś musi iść równorzędnie z umysłowem. Małe dziecko rozwija się fizycznie i umysłowo nie przez nauczanie, lecz dzięki własnemu doświadczeniu, które zdobywa ruchami. I właśnie tem tłumaczy się niezliczona ilość ruchów spontanicznych, wykonywanych przez dziecko. Dziecko mało ruchliwe, ociężałe w ruchach i ślamazarne jest zazwyczaj tępe pod względem umysłowym. Widzimy więc, że ruch fizyczny jest wrodzoną potrzebą człowieka.

Dzięki ruchom fizycznym, oddziaływującym na ośrodki mózgowe — czynności duchowe człowieka rozwijają się. Że między czynnościami psychicznemi, a ruchem fizyczn. istnieje współzależność, widzimy to z metod naucz. głuchoniemych. Ci nabywają wykształc. przez swoje ruchy i grę mięśni (np. twarzy). Szereg uczonych, a między nimi Darwin i Spencer udowodnili już dawno równorzędność pracy fizycznej z umysłową. Według ich zdania nawet najdrobniejszy ruch fizyczny wpływa na produkcję energji mózgowej i naodwrót.

Bardzo aktualną sprawą współzależności rozwoju fizycznego i umysłowego zajmuje się najwięcej obecna pedagogja amerykańska. Jeden z badaczy amerykańskich, pedagog z zawodu doszedł do bardzo ciekawego odkrycia. Badając w szkołach angielskich uczniów doszedł do przekonania, że uczniowie — Indjanie stanowczo są zdolniejsi w matematyce i innych naukach ścisłych od swoich kolegów z ławy szkolnej rodowitych

Anglików. Odkrycie swoje tłumaczy tem, że uczniowie — Indjanie już od wczesnej młodości żyli w stanie natury, biegając, wspinając się po drzewach, rzucając kamieniami, kijem i t. d. Ten sam pedagog powiada: „Jest coś wspólnego między nadzwyczajną dokładnością, logiką i intensywnością w myśleniu ucznia — Indjanina, a między celnością rzutu oszczepem lub piłką, co doprowadza do entuzjazmu jego angielskich kolegów i wzbudza w nich zachwyt i uwielbienie". —

Widzimy z tego, że młody Indjanin, żyjąc w ciągłym ruchu założył stanowczo lepszy fundament pod psychikę niż młodzież angielska pomimo, że kultura fizyczna w szkołach angielskich w Ameryce stoi bardzo wysoko. Ten sam uczeń — Indjanin z chwilą przeniesienia się do swego środowiska pozostaje pod względem umysłowym na tym samym poziomie, czyli w stosunku do środowiska więcej cywilizowanego niejako cofa się.

Weźmy inny przykład: Dziecko z większego środowiska i lepiej sytuowanych rodziców, używa bezwarunkowo mniej ruchu fizycznego i dlatego chociaż ma najtroskliwszą opiekę i pomoc naukową wcale nie wyróżnia się cechami wyższego umysłu. Nie jest rzadkością, że nawet „dzieci z ulicy", żyjące w niedostatku, nędzy, przychodzące do szkoły bez książki i innych pomocy naukowych o wiele dokładniej, a przedewszystkiem samodzielniej przejmują wszelką pracę umysłową, nie mówiąc już o dzieciach z ludu wiejskiego, wykazujących większe uzdolnienia. Te żyjąc więcej w naturze, w dzieciństwie swojem zdobyły „większy repertuar ruchowy" jako podstawę jasności i wyrazistości pojęć, oraz lotności filozoficznych myśli.

Zapewne, że powyższe wywody uczonych w niektórych wypadkach budzą pewne wątpliwości, jednak nie ma reguły, bez wyjątków. Jednak przyjąć musimy jako pewnik, że wychowanie fizyczne i sport są zjawiskami stojącemi w związku z czynnościami umysłowemi i wogóle wszystkiemi objawami życia ludzkiego.

J. Flisak.

(Dokończenie nastąpi.)

Organizacyjne zebranie

Pom. Okręgow. Zw. Gier Sportowych.

Zebranie odbyło się dn. 8. 12. b. r. w lokalu Okręgowego Ośrodka w Toruniu, na które przybyli delegaci klubów: Sokół Grudziądz, Sokół Toruń, KS. Zuch, WKS Gryf i nieoficjalnie p. Macierzyński przedstawiciel ZHP. Hufca Toruńskiego i pp. Stogowski i Sokólski TKS., przybył też delegat Polskiego Związku Gier Sportowych kpt. Marszałek. Na przewodniczącego zebrania powołano maj. Barana a na sekretarza kpt. Brózdę.

Po wyjaśnieniach, udzielonych przez delegata P. Z G. S., przystąpiono do wyboru tymczasowego Zarządu do którego weszli: jako prezes dr. Ciosłowski, 1-y wiceprezes por. Laurentowski kom. O. O., 2-gi wiceprezes vacat., sekretarz p. Karol Bloch, skarbnik chor. Antoni Sobecki (Sokół) zastępca Kaz. Nowak (Zuch), kierown. sportów kobiecych p. Fryszczynowa - Kopciuchówna (Okr Ośr.), kier. spraw sędziowskich por. Aleks. Bruśnicki (Gryf), kierow. Wydz. Gier i Dyscypliny por. Jan Brzeziński (Gryf); Komisja Rewizyjna: p. p. Rogoziński (Sokół), J. Stogowski (TKS), Miecz. Jędryczka (Zuch).

Po objęciu przewodnic. przez nowo obranego prezesa przystąpiono do ustalenia wpisowego i składek. Po długiej dyskusji, w której zabierali głos kpt. Marszałek, kpt. Brózda. por. Brzeziński, p. Rogoziński na wniosek por. Brzezińskiego ustanowiono wpisowe na 10 złotych, które mają wpłacić kluby, chcące należeć do związku, ustalenie stawek odłożono do pierwszego walnego zebrania, jednocześnie postanowiono wystąpić do P. Z. G. S. o zwolnienie z obowiązku uiszczenia składek za ostatni kwartał 1929 i wpłacać dopiero na rok 1930.

Następnie podniesiono sprawę rozgrywek w koszykówkę i siatkówkę w styczniu r. 1930 o mistrzostwo m. Torunia, zorganizowane przez Okr. Ośr. Wyłoniła się sprawa czy kluby należące do Związku mogą brać udział w tych rozgrywkach. Po dyskusji, postanowiono sprawę pozostawić Zarządowi, jednocześnie zwrócić się do PZGS. o zezwolenie brania udziału w tych rozgrywkach razem z klubami niezwiązkowemi.

Na wniosek kpt. Brózdy i poprawce p. Kincego postanowiono narazie uznać jako organy Związku pisma: Dzień Pomorski, Dziennik Bydgoski, Goniec Nadwiślański i Słowo Pomorskie („Siła i Zdrowie").

Po zawiadomieniu skarbnika Związku, że pieniądze można przesyłać na ręce płatnika 8 baonu saperów (telefon DOK 81) zebranie zostało zamknięte. S.

Turniej gier sportowych

o mistrzostwo Torunia.

W myśl planu pracy na okres zimowy, Ok. Ośr. W. F. w Toruniu rozpoczyna w styczniu 1930 r. turniej gier sportowych o mistrzostwo m. Torunia t. j. w siatkówce dla pań i panów oraz w koszykówce dla panów.

Rozgrywki odbędą się systemem punktowym t. j. każda drużyna z każdą i w myśl przepisów Pol. Zw. Gier Sportowych.

Zgłoszenia przyjmuje Ok. Ośr. w Toruniu (Rynek Starom. 10) do dnia 10. I. 30 r. piśmienie z dołączeniem 2 zł. za udział w grze t. j. osobno za siatkówkę i osobno za koszykówkę (względnie siatkówka 2 zł. koszykówka 2 zł. — 4 złote od drużyny).

Spisy drużyn winny być przedłożone do 10 dni przed wyznaczoną grą.

Spóźnienie się pięć minut drużyny ew. nie w komplecie prowadzi do „valkoweru".

Specjalna komisja przeprowadzi losowanie, wyznaczy miejsce i czas gry oraz sędziów.

Rozgrywki odbywać się będą na różnych salach w dni powszednie od godz. 19, w niedziele i święta od godziny 14-ej.

Wszystkie szkoły i organizacje W. F. uprasza się o terminowe nadesłanie zgłoszeń.

Z życia hallerczyków.

Z życia „Drużyny Błękitnej" Toruń.

W sobotę 7. 12. odbyła się odprawa Rady Drużyny, której przewodniczył komendant p. Malinowski. Omawiano wiele spraw m. in. urządzenia tradycyjnej „Gwiazdki". Jak corocznie, tak i w tym roku Drużyna dozna poparcia w tej sprawie ze strony Placówki, co przyrzekł obecny na radzie p. prezes Wieczorek.

Pan Wiśniewski złożył sprawozdanie ze stanu umundurowania i kasy, p. Podaszewski referował sprawę urządzenia własnej ślizgawki i z tem związanych treningów, p. Łukomski sprawę kroniki i maj. się odbyć zebrania mies. Pod koniec p. Malinowski zareferował ogólny stan pracy w Drużynach Ch. Pom. i odczytał wydany apel komendy Drużyn Błękitnych Chor. Pom., z którego podajemy ważniejsze wyjątki:

„Młodzieży Błękitna! Jesteśmy już prawie u schyłku 5-ciolecia. szybkim krokiem zbliżamy się do nowego roku. Zahartowani a zatem pewni siebie, idziemy na przód, stojąc zawsze na straży najszlachetniejszych haseł. Jak dotychczas, tak i nadal, będziemy manifestować naszą łączność z Kościołem katolickim. tem bardziej teraz, kiedy coraz więcej i groźniej odzywają się głosy oszczercze ku Niemu.

Młodzieży Błękitna! Ty wychowana w duchu katolickim i narodowym. pod opieką tych, którzy wiedzą, jak drogą sercu polskiemu jest ziemia ojczysta i wiara ojców, już zawczasu bierz się do dzieła, do pracy i wiedz, że przyszłość i potęga Polski, zależy od jej synów — obrońców. Ćwicz się więc dalej karnie i wytrwale, powiększając zarazem szeregi swe tymi, którym hasło służenia „Bogu i Ojczyźnie' być może jeszcze nie jest znane, lecz u których należyte pojmowanie tego hasła niebawem zrodzić się winno".

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Piłkarskie mistrzostwa świata. Cała europejska prasa sportowa z wielkiem zainteresowaniem śledzi zabiegi Urugwaju, mające na celu doprowadzenie do skutku zawodów piłkarskich o mistrzostwo świata w Montevideo.

Jak donoszą z Paryża, prezes Franc. Zw. Piłkarskiego Rimet oświadczył, że jego zdaniem należałoby wysłać za ocean reprezentację Francji. Niewątpliwie wślad za Francją pójdą Włochy i Hiszpanja.

Mecz o puhar Anglji. Stadjon w Wembley, gdzie rozegrany zostanie na wiosnę finał puharu angielskiego, jest już obecnie zupełnie wyprzedany. 90.000 miejsc zostało już rozkupionych przez entuzjastów sportu piłkarskiego.

Porażka Legji w Gdańsku. W niedzielę 8. 12 Legja warszawska rozegrała w Gdańsku mecz z mistrzem ligi gdańskiej S. V. Neufahrwasser 1919. przegrywając nie zasłużenie spotkanie 1:2 (0:1). Legja miała przewagę i na porażkę nie zasłużyła. Rezerwowy bramkarz Legji zawinił jedną bramkę. Neufahrwasser grał bardzo ostro.

Mecz o wejście do Ligi. Łódź. ŁTSG — Naprzód 5:3 (4:1). Obie drużyny z rezerwowymi. Gra rozegrana w bardzo ostrem tempie przekraczała niekiedy dozwolone przepisami granice. Gra nie stała na wysokim poziomie. Najlepszy na boisku Herbstreich (ŁTSG). Sędziował doskonale p. Jerzy Grabowski.

Lwów. Lechja — Ognisko 3:0 (1:0). Zasłużone zwycięstwo Lechji, która zresztą też nie miała swego najlepszego dnia. Bohaterem dnia był ofiarny i świetny bramkarz Ogniska, dobry był również obrońca drużyny lwowskiej Pająk. Sędzia p. Rutkowski z Krakowa.

Tabela rozgrywek o wejście do Ligi. Po niedzielnych rozgrywkach o wejście do Ligi prowadzenie w tabeli objęła Lechja, która jednak rozegrała już wszystkie swoje spotkania. W obecnej sytuacji najwięcej szans wydaje się mieć ŁTSG. Do rozegrania pozostały jeszcze dwa mecze ŁTSG — Ognisko i Naprzód — ŁTSG. — 1) Lechja (Lwów) gier 6, punktów 8, bramek 17:8; 2) Naprzód (Lipiny) g. 5, p. 6, br. 16:11; 3) ŁTSG (Łódź) g. 4, p. 6, br. 14:11; 4) Ognisko (Wilno) g. 5, p. 0, br. 7:21.

Dwa mecze towarzyskie. W Krakowie w niedzielę 8. 12. Garbarnia pokonała w meczu towarzyskim Amatorski K. S. (Król Huta) 9:0 (5:0). Cracovia — Wawel 7:1 (3:0). Cracovia świetnie usposobiona dała pokaz interesującej i celowej gry.

Z cyfr ligowych. Najwięcej zwycięstw w tegorocznych rozgrywkach ligowych miała Warta 14, przed Garbarnią i Wisłą po 13 i Legją 12. Najmniej zwycięstw ma Ruch 4, potem 1FC 5 i Warszawianka 6.

Najwięcej remisów ma Ruch 9, potem Cracovia i Warszawianka 8, a ŁKS i 1FC 7. Najmniej remisów Warta 3.

Najmniej porażek mają Czarni 13, potem Polonja. Pogoń, 1FC i Turyści po 12, a Ruch i Warszawianka 10. Najmniej porażek ma Garbarnia — 4, zaś Legja, ŁKS i Cracovia po 6.

Najlepszy stosunek bramek posiada Cracovia, potem Warta, Garbarnia, wreszcie Wisła i Legja. Tylko te 5 klubów ma stosunki bramek dodatnie. Najgorszy stosunek bramek mają Turyści, następnie 1FC.

Tylko dwa okręgi miały po 3 kluby w Lidze, a mianowicie Kraków i Warszawa. W Krakowie nieoficjalne mistrzostwo przypadło Cracovii (5 pkt) przed Wisłą (4 pkt) i Garbarnią (3 pkt., a zatem odwrotnie niż w tabeli. W Warszawie na czele Legja (6 pkt) potem Polonia (4), a Warszawianka (2 pkt). We Lwowie Pogoń zdobyła na Czarnych wszystkie 4 pkt., podobnie jak ŁKS w Łodzi na Turystach. Mistrzostwo Śląsk nie zostało rozegrane, gdyż oba mecze 1FC Ruch dały wyniki remisowe. Legja w drugiej rundzie nie przegrała żadnego meczu, co jest swojego rodzaju rekordem. Garbarnia, wobec unieważnienia porażki z Ruchem, również nie przegrała w drugiej rundzie.

Największe zwycięstwa odnosiła Cracovia, bijąc ŁKS i Czarnych po 8:0.

Uniwersytet bije W. S. H. 5:2 (2:1). Na boisku Legji w Warszawie odbył się w niedzielę 8. 12. doroczny mecz międzyuczelniany Uniwersytet — W. S. H. (Wyższa Szk. Handl.). Obie drużyny wystawiły szereg graczy ligowych i A. klasowych, przeważnie z Warszawianki i Polonji. Gra, nagół bardzo ostra i prowadzona w niezbyt koleżeńskiej atmosferze wykazała przez cały czas — z wyjątkiem może pierwszego kwadransu — przewagę Uniwersytetu. Zwłaszcza atak tego ostatniego górował ruchliwością i zgraniem. W drużynie W. S. H. wyróżnił się jedynie Keller w bramce i Zarzecki w obronie. Kahan na pomocy — zawiódł, a w ataku dawał się dotkliwie odczuć zupełny brak strzelców. Bramki zdobyli dla zwycięzców: Piliszek (2), Zbyszewski, Materski i Dziurzyński (z karnego), a dla pokonanych obie bramki padły ze strzałów Walczaka. Sędziował p. Wasercajg.

Wiadomości zagraniczne.

W Wiedniu odbył się w niedzielę 8. 12. mecz pomiędzy reprezentacją Wiednia a LTC-Praha, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (2:2, 0:0, 0:0).

Mecze niedzielne o mistrzostwo Austrji: Admira — Rapid 4:3 (3:1). Hertha—Nicholson 4:4 (2:2).

BOKS.

Bokserzy warszawscy, poznańscy i łódzcy na ringu. W Łodzi odbył się w niedzielę 8. 12. wieczór bokserski z udziałem zawodników warszawskich, poznańskich i miejscowych. Rozegrano szereg interesujących walk. Wyniki: waga musza — Urkiewicz (Makabi — Warszawa) zwycięża Małoszczyka (Sokół — Łódź), a Spodenkiewicz (IKP — Łódź) — Zareckiego (Barkochba); waga kogucia — Lipiec (Geyer — Łódź) bije Tarhorka (IKP — Łódź); waga piórkowa — Gantarek (IKP — Łódź) pokonywuje Cyrana (Zjednoczenie); waga lekka — Seweryniak (Sokół — Łódź) zwycięża Aniołę (HCP — Poznań); waga półśrednia — Mayer (Geyer) bije Kuropatwę (KE—Łódź); waga średnia — Trzonek (Sokół—Łódź) wygrywa z Wysockim (Makabi — Warszawa); waga półciężka — Konarzewski (Łódź) zwycięża Tomaszewskiego (HC — Poznań). Wszystkie walki rozegrano na punkty.

Porażka bokserów polskich w Gliwicach. W Gliwicach odbył się w niedzielę 8. 12. mecz pięściarski Górnego Śląska z reprezentacją Śląska Opolskiego. Wobec bardzo poważnego osłabienia reprezentacji polskiej (brak Moczki, Pyki, Wochnika i wagi półciężkiej) zwycięstwo odnieśli Niemcy w stosunku 10.6 pkt.

Dyskwalifikacja Reutta. Warszawski Okręgowy Związek Bokserski zdyskwalifikował znanego pięściarza Reutta na dwa miesiące, t. j. do 5 lutego 1930 r. za samowolne umieszczanie w prasie nieprawdziwych wiadomości, nie licujących z godnością zawodnika.

Boks w więzieniach meksykańskich. W więzieniach meksykańskich w ramach kursów wychowania fizycznego udziela się więźniom nauki sportu pięściarskiego. Jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy nauka ta wyjdzie na dobre władzom więziennym.

Warta — A. B. C. (Wrocław) 14:0. W niedzielę 8. 12 w sali kina Metropolis w Poznaniu odbył się mecz bokserski między Wartą (Poznań) a Amateur Boxclub (Wrocław), zakończony zwycięstwem pięściarzy poznańskich 14:0. Zaznaczyć należy, że wskutek karygodnego lekceważenia wagi przez bokserów A. B. C. walki w 5-ciu spotkaniach uznano za towarzyskie i przyznano zwycięstwa Warcie bez walki.

Wyniki poszczególnych meczów: waga musza — w meczu towarzyskim (nadwaga Niemca) Kokociński zwycięża na punkty Scholza II (ABC). Waga kogucia: Stępniak (W) bije w spotkaniu towarzyskiem Hoeppnera na punkty; w wadze piórkowej w walce towarzyskiej Forlański (W) pokonywuje Kocha (ABC); waga lekka — w meczu towarzyskim Moga (ABC) zwycięża przez k.—o. w pierwszej rundzie Matuszewskiego (W); waga półśrednia — w spotkaniu towarzyskiem Arski (W), mając cały czas wybitną przewagę, zwycięża cięższego o 6 kg. Wensla (ABC) w 3-ej rundzie przez k.—o.; waga średnia — w bardzo ładnem spotkaniu Majchrzycki (W) bije wysoko na punkty Muellera (ABC). W wadze półciężkiej Wiśniewski (W) pokonał na punkty Scholza I. (ABC). Sala przepełniona.

HOKEJ NA LODZIE.

Walne zebranie Pom. Zw. Hokeja Zimowego odbyło się w Toruniu dn. 8. 12 r. b. Udział wzięli delegaci 7 klubów należących do Związku: TKS, Sokoła Podch. AK. i WKS Gryf z Torunia, BTW i Polonja z Bydgoszczy, Sokół z Grudziądza i Pomorzanka z Bydgoszczy. Zebranie zagaił prezes Związku p. Szczerbowski. Na przewodniczącego wybrano por. Mallyskę (Szkoła Pod.), na sekretarza p. Stogowskiego (TKS). Po przyjęciu regulaminu Por. OZHL. prezes p. Szczerbowski odczytał sprawozdanie za rok ubiegły, z którego wynika, że Związek posiada 7 klubów w tem 2 A klasowe i 5 B klasowych, graczy zgłoszonych 70; dni ślizgawkowych było 77, rozegrano 40 zawodów, torów hokejowych było czynnych 5 (2 w Toruniu i po jednym w Bydgoszczy, Grudziądzu, Wąbrzeźnie). Mistrzem kl B. na rok 1928/29 został KS. Polonja z Bydgoszczy. Mistrz kl. A. Okręgów Pomor. i Poznań. TKS. brał udział w zawodach o mistrzostwo Polski w Krynicy, zdobywając 4-te miejsce. Pomorski Związek posiada reprezentacyjnego gracza p. Stogowskiego (TKS), który brał udział w zawodach międzynarodowych w Davos i mistrzostwach Europy w Budapeszcie. Po odczytaniu sprawozdań przez pozostałych członków, zebrani udzielili absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Do nowego Zarządu weszli p. Szczerbowski TKS (prezes), p. Jankowski BTW. (wiceprezes), p. Piotrowski (sekretarz) p. Sokulski (skarbnik), p. Stogowski (kapitan). Komisja rewizyjna: pp. Płużalski Polonja (przewodniczący), Zębik (TKS) i Telski (Sokół). Sąd polubowny: dr. Orłowski Pomorzanka (przewodniczący), por. Mallysko S. P. Ar. kpt. Brózda WKS Gryf. S.

Stogowski zagranicą. Jak się dowiadujemy znany sportowiec i hokeista p. J. Stogowski za zezwoleniem Zarządu TKS. wyjeżdża na tournee do Wiednia, Budapesztu i Opawy jako bramkarz z drużyną „Legji".

SZERMIERKA.

Sukcesy szermierzy polskich w Offenbachu. W drugim dniu międzynarodowego turnieju w Offenbachu rozegrano pulę wstępną w szabli. Polscy szermierze uzyskali wielki sukces przez wejście Papee, Segdy i Laskowskiego do półfinałów. Nycz, natrafiwszy na silną konkurencję odpadł w eliminacjach. — W dniu jutrzejszym rozegrany zostanie finał szabli.

Piękny sukces Szemplińskiego. Offenbach nad Menem. W piątek 6. 12. rozegrano w międzynarodowym turnieju walki na szpady. Pierwsze miejsce zajął Minoli, drugie — Ragno, trzecie — Riccardi (wszyscy Włosi). Polskę reprezentowali Zabielski, Szempliński i Laskowski. Zabielski i Laskowski odpadli w przedbojach, niespodziewany sukces osiągnął natomiast Szempliński, który po odniesieniu szeregu zwycięstw w eliminacjach i półfinale wszedł do finału. Konkurencja kling międzynarodowych niezwykle silna.

Piękna droga Papeego do finału. Z pośród Polaków startujących do szabli w turnieju w Offenbachu n/Menem do finału wszedł tylko Papee, który wyeliminował szereg pierwszorzędnych kling, w przedbojach i półfinale. W finale początkowo trzymał się Papee doskonale, zajmując trzecie miejsce po rozegraniu 5-ciu gier, w dalszym ciągu rozgrywek jednak Papee zmuszony był oddać to miejsce mniej zmęczonym i bardziej rutynowanym rywalom. M. inn. Papee pokonał w finale Niemców Thompsona i Moesa, i mając trzy zwycięstwa zajął z powodu gorszego stosunku toucheów dopiero 10-te miejsce (zwycięstwa ex aequo z 8-mym i 9-tym).

Zwyciężył w turnieju Marzi 9 zwycięstw, ani jednej porażki, 2) Gaudini (obaj Włosi), 3) Huffmann (USA).

PŁYWACTWO.

Statystyka mistrzostw pływackich. Pływackie mistrzostwa Polski odbyły się po raz pierwszy w roku 1922, a zatem w roku bież. były to ósme zrzędu zawody. Najwięcej tytułów zdobyli zawodnicy (zawodniczki) następujący: Kajzerówna — 9, Jurkowski, Kuncewicz i Maerz — po 7, Schreiberówna i Schönfeld — po 5, Tratowa i Kot — po 4, Linderówna, Esstreichówna, Dette — po 3, Nowakówna, Schmidtówna, Ficówna, Schönfeldówna, Segedowa, Kratochwila, Süssman, Siwicki i Smolka — po 2, a reszta po jednem mistrzostwie. Najlepsze wyniki w ciągu tych 8 lat uzyskane zostały wyłącznie w ostatnich dwóch latach, a mianowicie: Panowie — 100 m. — Bocheński 1:08.8, 400 i 1500 m. Kot 5:45.3 i 23:35.6, 100 m. na wznak — Trytko 1:30.4, 200 m. st. klas — 3:14.8, sztafety 5×50 i 4×200 m — AZS warsz. 4:42.8 i 11:47. Panie — 100 m. — Iżycka 1:33.3, 400 m — Kajzerówna 7:40.4, 1500 m — Ficówna 30:46.1, 100 m. nawznak — Nowakówna 1:39,5, 200 m. st. klas — Reicherówna 3:39, sztafety 5×50 i 4×100 m — AZS warsz. 3:39.5 i 6:53.3.

TENNIS.

Klasyfikacja tennisistów. Oficjalna lista najlepszych tennisistów, ustalona za rok bież. na ostatniem posiedzeniu zarządu PZLT, przedstawi się następująco: Panowie — M. Stolarow, Marszewski, Warmiński, Forster, Tłoczyński, J. Stolarow, Tarnowski, Loth, Horain, Jurczyński, Kuchar, Goldstein, Andrzejewski, Kołcz, Lautner, Liebling, Navratil, Stahl, Steiner, Witman, Popławski, Drewnowski, Pohoryles i Konopka. Niesklasyfikowani z powodu zbyt małej ilości gier: Czetwertyński, Kruszewski, Miziowicz, Potuczek, Szczerbiński, Szwede, Lisowski, Przybylski. Panie — Jędrzejowska, Poseltówna, Orzechowska, Pozowska, Raciborska, Boniecka, Scarpowa, Volknerówna, Bielecka, Junżanka. Niesklasyfikowane: Dubieńska, Groblewska, Richterówna, Kowalewska i Geislerowa. Gra podwójna — bracia Stolarowowie, Warmiński i Tłoczyński, Loth i Tarnowski, Horain Liebling, Konopka i Zachar.

LEKKA ATLETYKA.

Bieg 3000 m. dla wszystkich odbędzie się dn. 22 b. m. Zapisy przyjmuje Okr. Ośrodek w Toruniu. Rynek Staromiejski 10.

Drużyna lekkoatletyczna ze Szwecji w Polsce. Czołowy lekkoatletycz. klub szwedzki Goeta ze Stockholmu odwiedzi w 1930 r. Norwegję, Finlandję, Danję i Polskę, poczem uda się do Berlina i Paryża, by rozegrać mecze ze Stade Francais i SC Charlottenburg.

Różne.

Zebranie Komisji Sportowej odbędzie się dn. 16. 12. o godz. 19 w Okr. Ośr. Porządek. Sprawozdanie z zebrania prezesów klubów i stowarzyszeń W. F. Dalsze wytyczne oraz wnioski.

Odczyt por. Fryszczyna. W dniu 15. 12. o godz. 18 w auli gimnazjum męskiego odbędzie się wykład o lekkiej atletyce, który wygłosi porucznik Fryszczyn, kilkakrotny reprezentant polskiej lekkoatletyki w zawodach międzynarodowych, rekordzista w skoku wzwyż i poważny dziesięciobojowiec.

Budżet wychowania fizycznego. Sumy preliminowane na cele wychowania fizycznego w budżecie państwa na r. 1930/31 przekraczają 10 miljonów złotych i ulokowane są głównie w dziale Ministerstwa Oświaty. Najważniejszą pozycją jest budżet Państwowego Urzędu W. F. w sumie 9.500.000 zł. Główne pozycje tej sumy, to inwestycje i subwencje — 1.495.000, CIWF — 1.000.000, instruktorzy — 921.000 uposażenia i administracja — 518.000, sprzęt sportowy — 512.000, organizacja kursów i obozów — 234.000, wyżywienie obozów — 2.175.000. Poza tem w dziale Ministerstwa Oświaty figuruje suma 400.000 na higjenę szkolną. W dziale Min. Spraw Wewnętrznych figuruje suma 100.000 na wychowanie fizyczne w KOP. W dziale Min. Spraw Wojskowych figurują następujące sumy — sprzęt pomocniczy do wyszkolenia — 291.000, sprzęt gimnastyczny — 22.000, nagrody — 3000, strzelnice — 16.000. Ogółem sumy preliminowane na cele sportowe sięgają 10.500.000 złotych.

Zawody o mistrzostwo Polski w koszykówce pań. Do pierwszego turnieju piłki koszykowej drużyn żeńskich o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w dniach 14 i 15 b. m., zgłosiły się dotychczas następujące kluby: z Krakowa Cracovia i Sokół, z Warszawy AZS i z Łodzi ŁKS. Organizacja turnieju spoczywa w rękach krakowskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych.

Jubileusz dziennikarza. W niedzielę 8. 12. odbyła się we Lwowie uroczystość uczczenia 50-lecia działalności publicystycznej p. Kazimierza Hemmerlinga. W obchodzie zorganizowanym przez lwowskie koło Polskiego Zw. Dziennikarzy i Publ. Sportowych wzięli udział reprezentanci wojskowości, miasta, prasy sportu i liczni przyjaciele jubilata z prof. Balcerem na czele. Po odczytaniu szeregu depesz z całego kraju i przemówieniach wręczono p. Hemmerlingowi dyplomy honorowe od szeregu klubów sportowych.

Czasopisma sportowe.

„Wychowanie Fizyczne" miesięcznik poświęcony higjenie szkolnej, kształceniu cielesnemu w domu, armji i stowarzyszeniach, red. nacz. prof. Uniw. E. Piasecki, Poznań 3, Chełmońskiego 20. Opuścił prasę nr. 12 rocznik X., który zawiera m. in. artykuły: Z prac XIII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Pol. Wilno 1929. Doc. K. Stojanowski. Niektóre wyniki antropol. prac Laboratorjum antropometrji stosowanej Studjum Wychowania Fizycznego Uniw. Pozn. — Dr. K. Mitkiewicz. Propaganda higjeny w szkole. — K. Pietkiewicz. Z metodyki narciarstwa. — A. Pigoniówna. Osnowa dla II. i III. r. Stud. W. F. — Z. Nożyńska Pląs. — Oceny książek (Mydlarski, Arnold, Narciarstwo Polskie). Streszczenia (Kopczyński, Hansen, Broens, Elektrowicz, Reicher, Kötterer). — Z towarzystw, instytucyj i zjazdów (XIII Zjazd Lek. i Przyr. Pol., Z posiedzeń lek. szk. w Min. W. R. i O. P.). „Jamboree" — Notatki bibljograficzne. — Zmarli (ś. p. dr. J. Wieliczko). — Kronika. — Resumes.

Za redakcję odpowiedzialny Aleksander Wojder.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu.